

Sygn. akt II Ka 149/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 sierpnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu – II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący	-	SSO Jacek Klęk
Protokolant	-	st. sekr. sąd. Zdzisława Drózdź

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Sieradzu Agnieszki Czajkowskiej, po rozpoznaniu w dniu 24 VIII 2016 r. sprawy: **Z. S. z domu G.** oskarżonej o czyn z art. 178a§4 kk, na skutek apelacji obrońcy oskarżonej od wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu z 28 kwietnia 2016 r. w sprawie II K 688/15,

na podstawie art. 437§1 kpk oraz art. 636§1 kpk

1. Utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy;
2. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. Pawła Niedziałka 516,60 (pięćset szesnaście i 60/100) złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonej w postępowaniu odwoławczym;
3. Zasądza od Z. S. na rzecz Skarbu Państwa:
 - a) 60 (sześćdziesiąt) złotych tytułem opłaty oraz
 - b) 536,60 (pięćset trzydzieści sześć i 60/100) złotych tytułem wydatków postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II K 149/16

UZASADNIENIE

Wniesionym 28 września 2015 r. aktem oskarżenia Prokurator Prokuratury Rejonowej w Sieradzu oskarżył Z. S. o to, że:

- w dniu 15 lipca 2015 r. w msc. S. gminy W. powiatu (...) prowadziła w ruchu lądowym samochód osobowy marki F. (...) o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości 1,42 mg/dm³ w wydychanym powietrzu, przy czym czynu tego dopuściła się będąc wcześniej prawomocnie skazaną wyrokiem Sądu Rejonowego w Sieradzu o sygn. akt II K 1064/14 za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości,

tj. czyn z art. 178a§4 kk.

Wyrokiem z 28 kwietnia 2016 r. wydanym w sprawie II K 688/15 Sąd Rejonowy w Sieradzu uznał oskarżoną, w miejsce zarzucanego jej czynu, za winną tego, że 15 lipca 2015 r. w msc. S., pow. (...) woj. (...) prowadziła samochód osobowy marki F. (...) o nr rej. (...) w ruchu lądowym będąc w stanie nietrzeźwości wyrażającym się stężeniem nie mniejszym niż 1,33 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, będąc uprzednio prawomocnie skazaną wyrokiem Sądu Rejonowego w Sieradzu z dnia 26 lutego 2015 r. w sprawie II K 1064/14 za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości i w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego ww.

wyrokiem tj. dokonania czynu wyczerpującego dyspozycję art. 178a§4 kk i za to na podstawie art. 178a§4 kk wymierzył oskarżonej karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 42§3 kk sąd orzekł wobec Z. S. dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, natomiast w oparciu o normę z art. 43a§2 kk orzekł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonych oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych. Kierując się dyspozycją art. 43b kk sąd orzekł nadto środek karny podania wyroku do publicznej wiadomości. W pkt. 5 wyroku sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy oskarżonej z urzędu koszty pomocy prawnej udzielonej jej w postępowaniu sądowym zwalniając jednocześnie oskarżoną z wszelkich opłat i wydatków procesu.

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się obrońca oskarżonej wnosząc w przewidzianym przez ustawę terminie apelację. Skarżący, odwołując się do art. 438 pkt. 4 kpk sformułował w niej następujące zarzuty:

a) błędu w ustaleniach faktycznych przyjętego za podstawę orzeczenia polegającego na przyjęciu, że jedynie kara pozbawienia wolności spełni wobec oskarżanej funkcję kary, co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia w zakresie wymierzenia kary rażąco surowej, podczas gdy wystarczające byłoby wymierzenie w okolicznościach niniejszej sprawy kary grzywny lub kary ograniczenia wolności;

b) rażącej niewspółmierności kary trzech miesięcy pozbawienia wolności albowiem prawidłowa ocena okoliczności dotyczących jej wymiaru uzasadnia orzeczenie kary z zastosowaniem art. 37a kk tj. kary grzywny lub ograniczenia wolności;

c) rażącej niewspółmierności kary w postaci zasądzenia od oskarżonej na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonej oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenia pieniężnego w kwocie 10.000 złotych podczas gdy sytuacja majątkowa wskazuje, że świadczenie jest rażąco wysokie, a co za tym idzie niewspółmierne.

W petitum skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie wobec oskarżonej kary grzywny lub kary ograniczenia wolności w wymiarze uznanym przez sąd odwoławczy za odpowiedni, świadczenia pieniężnego w kwocie 2.000 złotych oraz zwolnienia oskarżonej z kosztów postępowania odwoławczego, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

W toku rozprawy apelacyjnej obrońca i oskarżona poparli apelację za wyjątkiem żądania zwolnienia oskarżonej od ponoszenia kosztów postępowania przed sądem odwoławczym, zaś prokurator wniósł o utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelację obrońcy oskarżonej uznać należało za bezzasadną, bowiem żadne ze skonkretyzowanych uchybień nie stanowi o rażącej surowości orzeczonych kar.

Na wstępie należy zaznaczyć, iż Sąd Okręgowy analizując akta sprawy nie stwierdził, by będące podstawą wymierzenia kwestionowanej kary i środków karnych rozstrzygnięcie o sprawstwie i winie oskarżonej budziło jakiegokolwiek wątpliwości. Sąd I Instancji prawidłowo zgromadził materiał dowodowy, ocenił go w sposób zgodny z zasadą swobodnej oceny, nie pomijając żadnego z dowodów, a przy tym dokonał właściwej subsumpcji.

Uwzględniając uzasadnienie apelacji oraz sposób sformułowania uchybienia skonkretyzowanego w pkt. a) środka odwoławczego należy podkreślić, iż skarżący wadliwie podnosi błąd w ustaleniach faktycznych. Istotą zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych jest wyłącznie taki błąd, który dotyczy ustaleń przyjętych za podstawę faktyczną orzeczenia, w oparciu o którą sąd orzeka o przedmiocie procesu, to jest odnoszący się wyłącznie do ustaleń faktycznych, na podstawie których sąd wydaje orzeczenie. Błąd w ustaleniach faktycznych może mieć dwie postacie, tj. błąd „braku” (zachodzący wówczas gdy sąd pominął jakieś okoliczności) albo błąd „dowolności” (zachodzący wówczas gdy sąd w następstwie uchybienia zasadom logiki wywiódł z określonych dowodów przekonanie o okolicznościach, które z danego dowodu nie wynikają). Z istoty zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych wynika, iż może być on skutecznie podniesiony,

gdy skarżący nie kwestionuje prawidłowości przebiegu postępowania dowodowego – zarówno w zakresie budowania podstawy dowodowej orzeczenia, jak i dokonanej oceny.

W sytuacji gdy skarżący, kwestionując wyłącznie orzeczoną karę, ogranicza się do zaprezentowania odmiennych ocen faktów ustalonych przez sąd za wyłączną podstawę zaskarżenia należy powołać tylko art. 438 pkt. 4 kpk.

Wbrew stanowisku skarżącego stwierdzić należy, iż Sąd Rejonowy rozstrzygając o konsekwencjach stwierdzenia winy dokonał właściwego wyważenia wszystkich występujących w sprawie relewantnych dla wymiaru kary okoliczności przemawiających zarówno na niekorzyść, jak i na korzyść Z. S., dając im wyraz kwestionowanym rozstrzygnięciem o karze.

W orzecznictwie od lat ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym rażąca niewspółmierność kary, o jakiej mowa w art. 438 pkt. 4 kpk zachodzi wtedy, gdy suma zastosowanych kar za przypisany czyn nie uwzględnia należycie stopnia jego społecznej szkodliwości oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celu kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, z jednoczesnym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego (m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 1974 r., V KRN 60/74, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 1990 r., WR 363/90).

Zarzut rażącej niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen można trafnie podnosić, gdy wymierzona kara nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przypisanego czynu, jak i osobowości sprawcy - innymi słowy, gdy jest w odczuciu społecznym karą niesprawiedliwą (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 1985 r., V KRN 178/85).

Zdaniem Sądu Okręgowego nie można przekonująco stwierdzić, biorąc pod uwagę okoliczności przedmiotowe i podmiotowe, w których doszło do popełniania przez oskarżoną przestępstwa, że sankcja za nie wymierzona w sposób zasadniczy odbiega od standardów adekwatności karania za tego rodzaju występki i swą dolegliwością przekracza stopień winy oskarżonej oraz społecznej szkodliwości czynu przypisanego jej w wyroku Sądu a quo.

Zauważyć trzeba, co zresztą zwarte już zostało w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia, że występki stypizowany w art. 178a§4 kk zagrożony jest karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5, zatem kara izolacyjna wymierzona oskarżonej, będąca wszak najniższą z możliwych w myśl powyższego, nie może przemawiać za przyznaniem jej przymiotu „rażąco niewspółmiernej”. Chybnym jest przy tym twierdzenie autora apelacji, jakoby sąd niesłusznie odstąpił od możliwości skorzystania z regulacji art. 37a kk i nie orzekł zamiast kary pozbawienia wolności kary wolnościowej. Po pierwsze skarżący powyższe argumentuje tym, iż „oskarżona nie spowodowała wypadku komunikacyjnego”. Tymczasem powyższe jest ewidentne skoro oskarżonej zarzucono i przypisano wyłącznie czyn wyczerpujący dyspozycję art. 178a§4 kk zagrożony karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat pięciu nie zaś czyn z art. 177§1 kk i art. 178a§1 kk w zw. z art. 11§2 kk.

Ma rację skarżący wskazując na przyznanie się oskarżonej do winy jako kolejną istotną okoliczność mającą znaczenie dla wymiaru kary. Nie można jednak zapominać, iż w sprawie niniejszej, podczas pierwszego przesłuchania w dochodzeniu oskarżona nie przyznała się do dokonania zarzucanego czynu, i wbrew stanowisku obrony nie złożyła „wyjaśnień, które korelujących z pozostałym materiałem dowodowym zebranych w sprawie”. Uczyniła to dopiero w toku kolejnego przesłuchania, przy czym w toku rozprawy ponownie skorzystała z prawa do milczenia – z czego trudno wywieść przeświadczenie o tym, że przyznaniu się do winy towarzyszyła szczerza skrucha. Przeciwnie, zmiana postawa oskarżonej daje asumpt do stwierdzenia, iż jej przyznanie się do winy było czymś więcej niż tylko taktyka procesowa. Trzeba przy tym pamiętać, iż oskarżona została zatrzymana na gorącym uczynku. Uczestnicząc w ruchu drogowym jako kierowca pojazdu została zatrzymana do kontroli. Bezpośrednio po zatrzymaniu użyto wobec niej, w sposób zgodny z przepisami, elektronicznego urządzenia kontrolno-pomiarowego służącego do ustalenia zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu już na miejscu ustalając stan, jak i stopień nietrzeźwości. Podniesione okoliczności znacząco deprecjonują „przyznanie się oskarżonej do winy” i pozbawiają je istotnego wpływu na wymiar kary, a tym samym zasadnie Sąd I Instancji nie stwierdził, by w sprawie zachodziły podstawy do zastosowania art. 37a kk.

Nie umniejszając fakty, iż otrzeźwienie oskarżonej będące następstwem złapania na gorącym uczynku i zainicjowania postępowania karnego dało asumpt do negatywnej oceny postępowania nie można zapominać o tym, że oskarżona dopuściła się przypisanego jej w niniejszym czynu niespełna 5 miesięcy po wydaniu wyroku, którym skazano ją za spowodowanie wypadku komunikacyjnego w stanie nietrzeźwości (k. 13), w okresie próby oznaczonym w związku z warunkowym zawieszeniem wykonania kary pozbawienia wolności. Powyższe upoważnia do stwierdzenia, iż dotychczas stosowane wobec oskarżonej kary nieizolacyjne nie przyniosły oczekiwanych rezultatów, a w szczególności nie zapobiegły ponownemu popełnieniu kolejnego, umyślnego i podobnego przestępstwa. Deklarowane w niniejszym postępowaniu otrzeźwienie ma oczywiście znaczenie w ramach zachowania się po popełnieniu przestępstwa jednak w kontekście opisanych zaszłości nie może ono przesądzać o uznaniu przez Sąd Rejonowy kary 3 m-cy pozbawienia wolności za karę rażąco niewspółmierną, skoro jest to najniższa kara wskazana przez ustawodawcę za przypisany oskarżonej czyn. Godnym zaznaczenia jest też to, że przepis art. 178a§4 kk nie przewiduje możliwości wyboru rodzaju kary, ponieważ jedyną sankcją jaką zakłada jest kara pozbawienia wolności. Powoduje to, że nie ma zastosowania zasada preferencji kar nieizolacyjnych (art. 58§1 kk).

Słusznie zauważa Sąd Rejonowy, że w sprawie nie mogła znaleźć zastosowania instytucja warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Oskarżony może z niej skorzystać pod warunkiem pozytywnego spełnienia dwóch warunków – po pierwsze kara pozbawienia wolności, którą sąd zamierza zawiesić nie może przekraczać pułapu jednego roku, po wtóre sprawca w czasie popełnienia przestępstwa nie może posiadać statusu osoby karanej i to prawomocnym wyrokiem sądu na karę izolacyjną (art. 69§1 kk). Tu ponownie należy odwołać się do faktu skazania oskarżonej wyrokiem z dnia 15 lipca 2015 r. na karę pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono, jak okazuje się pochośnie uznając, iż oskarżona w przyszłości nie popełni kolejnego przestępstwa. Reasumując – wobec braku wypełnienia w sprawie wszystkich przesłanek niezbędnych do warunkowego zawieszenia wykonania kary jedyną możliwością jaką miał Sąd Rejonowy było wymierzenie oskarżonej kary bezwzględnej. Nie można tracić z pola widzenia i tej okoliczności, że ustawodawca w szczególny sposób piętnuje sprawców, którzy pomimo uprzedniego skazania za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, ponownie decydują się na jazdę na tzw. „podwójnym gazie” i dają temu wyraz w treści przepisów prawa karnego materialnego, regulującego w szczególności zasady wymiaru kar poszczególnym sprawcom i w indywidualnych, ewentualnie występujących w konkretnej sprawie sytuacjach procesowych (prawo karne jest prawem czynu, a nie prawem sprawcy). Potwierdzeniem tej tezy jest fakt, że wobec sprawcy występku określonego w art. 178a§4 kk sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności jedynie w nadzwyczajnych, wyjątkowych tj. szczególnie uzasadnionych wypadkach. W ocenie sądu odwoławczego nawet, gdyby istniały prawne możliwości do zastosowania art. 69§1 kk (pomijając już art. 69§4 kk), warunkowe zawieszenie nie byłoby wskazane wskutek braku występowania w sprawie oskarżonej szczególnych okoliczności prowadzących do niezbędności pozostawiania oskarżonej na wolności. Pamiętać także należy, że wymierzając karę w warunkach probacji sąd musi być przekonany w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowody i ustalonej na jego podstawie fakty, że będzie to wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, w tym przede wszystkim zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Innymi słowy w stosunku do oskarżonego musi występować pozytywna prognoza kryminologiczna na przyszłość, istnienia której w odniesieniu do Z. S. nie można ustalić, skoro dotychczasowym zachowaniem dowiodła ona lekceważącej postawy wobec obowiązującego prawa (zasada trzeźwości kierujących pojazdami uczestniczącymi w ruchu drogowym) ale i wobec orzeczenia sądu, którym udzielono jej kredytu zaufania – ba takim w każdym wypadku jest zastosowanie przepisów Rozdziału VIII Kodeksu karnego.

Odnosząc się do zarzutu nadmiernie wygórowanego świadczenia pieniężnego to i on musiał okazać się nietrafny, ponieważ zgodnie z art. 43a§2 kk w razie skazania za czyn z art. 178a§4 kk sąd zobligowany był wymierzyć takie świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w wysokości co najmniej 10.000 złotych, do wysokości maksymalnej 60.000 złotych. Zważywszy zatem, że środek karny został orzeczony w najniższej z możliwych wysokości, zarzut jego niewspółmierności został uznany za chybiony. Postulowanie zmiany zaskarżonego zmierzające do obniżenia wymiary środka karnego poniżej dolnej

granicy zakreślonej przez ustawodawcę z oczywistych względów nie może skutkować oczekiwanym rozstrzygnięciem reformatorskim.

Konkludując – w ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji wymierzając oskarżonej karę nie naruszył żadnej z dyrektyw wymiaru kary o których mowa w art. 53 kk, a ukształtowana w zaskarżonym wyroku kara jest karą sprawiedliwą, adekwatną i w sposób prawidłowy spełni cele wychowawcze. Dokonana przez Sąd meriti ocena okoliczności podmiotowych i przedmiotowych istotnych z punktu widzenia społecznej szkodliwości, a także pozostałych okoliczności mających wpływ na wymiar kary jest zdaniem Sądu Odwoławczego trafna i nie budzi żadnych zastrzeżeń.

Uwzględniając powyższe, Sąd Okręgowy, nie stwierdziwszy przy tym, by kwestionowane orzeczenia było dotknięte uchybieniami o jakich mowa w art. 439 kpk, utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Wysokość wynagrodzenia za obronę z urzędu w postępowaniu odwoławczym ustalono w oparciu o §17 ust. 2 pkt. 4 w zw. z §4 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2015.1801) nie znajdując podstaw (wobec przedmiotu postępowania odwoławczego) do przyznania ich w wysokości przekraczającej 1/2 stawki maksymalnej.

Na podstawie art. 636§1 kpk orzeczono o kosztach procesu obciążając nimi oskarżoną wskutek nieskuteczności wywiedzonego na jej korzyść środka odwoławczego. W tym zakresie Sąd miał na uwadze fakt, iż oskarżona jest w wieku produkcyjnym, zdolną do osiągania dochodów, co wprost wynika z faktu, iż postulowała ona wraz ze swoim obrońcą orzeczenie wobec niej kary grzywny.

Z tych wszystkich względów sąd orzekł jak w wyroku.